

Ziemia

SOCHACZEWSKA

ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Wydano pierwszy w Polsce
"Przewodnik po szpitalach
położniczych". Wśród 272
opisanych szpitali znalazł się
także sochaczewski - str. 9

Rozwiąże, nie rozwiąże

Stan niepewności jest złem sam
w sobie, a tą funduje nam właśnie władza.
Burzliwe, poniedziałkowe spotkanie
prezydenta z konwentem seniorów nikogo
nie uspokoiło.

(ciąg dalszy na str. 5)

Obrady radnych

Na wtorkowej sesji 31.I.95. radni podjęli
uchwały w następujących sprawach: po-
datku od posiadania psów w 1995 roku, wy-
sokości stawek podatku od nieruchomości,
wprowadzenia zwolnień w podatku od
środków transportowych, zasad sprzedaży
zasiedlonych mieszkań komunalnych (czyt.
"Wirowanie prawa" str.2) zmiany Statutu
Miejskiego Klubu Sportowego Orkan,
zmian w składzie Miejskiej Komisji Inwen-
taryzacyjnej, zmian w składzie Rady Nad-
zorczej Żłobka. Ponadto zmieniono uch-
wałę w sprawie określenia zasad usytu-
wania miejsc sprzedaży alkoholu, zajmo-
wano się sprawą zmian w składach oso-
bowych komisji stałych Rady Miejskiej. Bur-
mistrz Miasta przekazał informacje z wyko-
nania uchwały dotyczącej stanu prac na
terenie budowy Szpitala Miejskiego w So-
chaczewie, pani skarbnik z wykonania
budżetu miasta za rok 1994.

(ciąg dalszy na str. 3)

Różne oblicza ferii



foto: Beata Wozniak

Przed Samem przy ul.Pokoju

Sposób spędzania wolnego czasu... Sprzedaż butelek nie jest dla tych dzieci przyjemnością, to raczej konieczność. "Pieniądże oddamy tatusiowi, może kupimy sobie dyskietkę do komputera" - tak odpowiedzieli dwaj chłopcy na pytanie co zrobią z zarobionymi pieniędzmi.

Obszerniej o feriach na str. 4



W dniu 2.02.1995 Zarząd z udziałem Przewodniczącego Rady Miejskiej pana Andrzeja Olejnika omawiał przygotowanie budowy sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 6. W obecności dyrektorki Szkoły pani Lucyny Tępczyk oraz projektanta - pani Głuszek dyskutowano nad rozwiązaniami gwarantującymi największą funkcjonalność obiektu w stosunku do środków budżetowych przewidzianych na jego

realizację. Ostateczny kształt architektoniczny sali zostanie przedłożony do zatwierdzenia.

Wiele czasu poświęcono analizie projektu budżetu miasta w celu przedłożenia radnym jego ostatecznej wersji. Ten projekt będzie przedmiotem dyskusji na posiedzeniu komisji Rady. Kolejnym etapem w procedurze uchwalenia budżetu na ten rok będzie skierowanie go na sesję plenarną Rady Miasta.

Wirowanie prawa

W 1993 roku Rada Miejska w Sochaczewie uchwaliła wykaz zasiedlonych mieszkań komunalnych podlegających sprzedaży oraz same zasady tej sprzedaży. Przewidywały one m.in. że jeśli kupujący płaci całość sumy gotówką, to wówczas przysługuje mu 30% obniżka ceny mieszkania. Sprzedaż ruszyła praktycznie w grudniu 1993 roku i przez pół roku na tych warunkach sprzedano 49 mieszkań. Przez następne pół roku, a więc faktycznie od wyboru nowych władz miejskich, sprzedano w Sochaczewie tylko 7 mieszkań. Dlaczego nastąpił taki regres w obopólnie korzystnej transakcji nabywania mieszkań?

Niepopularne wejście

Wejście nowego samorządu zbiegło się z oficjalnym stanowiskiem Sądu Najwyższego w dniu 30 czerwca 1994 roku. Orzekł on, że przy sprzedaży mieszkań komunalnych nie wolno stosować żadnych bonifikat. Nabywca musi za-

płacić gminie 100% wartości gotówką lub w oprocentowanych ratach. Oznaczało to zakaz sprzedaży wg dotychczasowych zasad. Gminy zostały zobligowane do zmiany dotychczasowych uchwał. Tak więc Rada Miejska w Sochaczewie podjęła uchwałę anulującą dotychczasowe zasady sprzedaży. I natychmiast zmalało zainteresowanie wykupem mieszkań. Znalazło się tylko 7 nabywców.

Prawo lokalne a SN

Sprawa zaczęła się na początku lat 90, kiedy to jeszcze przed Sochaczewem, radni w Żyrardowie oraz Wrocławiu postanowili o sprzedaży mieszkań ze stosownymi bonifikatami. Nie zgadzając się z tymi uchwałami wojewodowie zaskarżyli je wreszcie do Naczelnego Sądu Administracyjnego. I zapadły dwa różne rozstrzygnięcia oddziałów NSA: Wrocław orzekł, że gmina ma prawo ustanowić ulgi, a oddział w Łodzi rozpatrujący skargę wojewody skierniewickiego kwestionującego uchwałę radnych Żyra-

dowa - że radni nie mieli prawa podjąć takiej uchwały. Dwa różne orzeczenia w takiej samej sprawie stały się głośne i trafiły w końcu do Sądu Najwyższego. Ten orzekł jak wyżej i gminy musiały się ze stosowania ulg wycofać, zmieniając odpowiednio swoje prawo miejscowe, co też na swoim wrześniowym posiedzeniu uczynili radni w Sochaczewie. Zainteresowanie kupnem mieszkań drastycznie spadło.

Po miesiącu

21 października Sejm uchwalił, że przy sprzedaży zaniedbanych mieszkań komunalnych rada gminy ma prawo do stanowienia ulg. Tak więc, w związku ze stworzeniem możliwości prawnych, Rada Miejska na styczniowej sesji podjęła uchwałę o sprzedaży mieszkań komunalnych za gotówkę z zastosowaniem 30% ulgi.

Jak była to oczekiwana decyzja, może świadczyć fakt, że tylko w czwartek, piątek dojdzie do notarialnej sprzedaży za gotówkę kolejnych 10 mieszkań.

Janusz Sofulak

Dzwonili do nas

W związku ze zmianą przepisów, od początku roku osoby powyżej 75 roku życia są zwolnione z płacenia abonamentu radiowo-telewizyjnego.

W związku z tym 6 lutego udałem się na pocztę, żeby w imieniu mojego teścia wyrejestrować odbiornik. Od pani w okienku usłyszałem, że może tego dokonać jeżeli najpierw... zapłacę za styczeń i luty.

Jaki sens ma więc nowa ulga? Może przynajmniej za pośrednictwem "Ziemi Sochaczewskiej" dowiem się dlaczego postawiono mi taki dziwny warunek? Na pocztę takiej informacji dostać nie mogłem.

Czytelnik



Ochłodzenie. Pogodę zacznie kształtować niż znad Filandii i północnej Rosji. Zachmurzenie zmienne, z przewagą dużego, okresowo opady śniegu. Temperatura maksymalna od -4 do 0 stopni. W czasie nocy, przy rozpogodzeniach, spadki temperatury do -8 stopni. Wiatr północny i północno-wschodni, umiarkowany, okresowo porywisty. Zmiany pogody nie będą mieć większego wpływu na nasze samopoczucie fizyczne i psychiczne.

CUMULUS



DYŻURY APTEK

nocne

9, 10, 11, 12
- ul. Traugutta 1

13, 14, 15,
- ul. Traugutta 23

sobotnio-niedzielne

11, 12
- ul. Traugutta 1

Repertuar kina "Mazowsze"

Luty

11-12 "Psi detektyw" -
USA I.12

Pocztą monopolistą?

Od dnia 1 lutego br obowiązują nowe ceny na usługi pocztowe. Są one pobierane mimo zaskarżenia w dniu 6.02.95 r. przez Urząd Antymonopolowy. Jak nas poinformowano w miejscowym Urzędzie pocztowym, nowa taryfa będzie stosowana do czasu rozstrzygnięcia, czy podwyżki były uzasadnione. Przykładowe nowe ceny usług pocztowych drukujemy na str. 11.

Biesiada w MOK-u

MOK w Sochaczewie, przy ul. Żeromskiego zaprasza w dniu 17 lutego o godz. 19.00 na Kabaretowe Spotkanie z Piosenką Biesiadną. Wystąpią m.in. Grażyna Światała, Jerzy Połomski i Andrzej Rybiński.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sochaczewie

posiada salę do wynajęcia wraz z zapleczem kuchennym na uroczystości weselne w swoim budynku przy Al.600 lecia 90

tel. 239-51 do 53

Atrakcyjne przyjęcie urządzisz u nas!

Zapraszamy

Na wtorkowej sesji 31.1.95. radni podjęli uchwały w następujących sprawach: podatku od posiadania psów w 1995 roku, wysokości stawek podatku od nieruchomości, wprowadzenia zwolnień w podatku od środków transportowych, zasad sprzedaży zasiedlonych mieszkań komunalnych (czyt. "Wirowanie prawa" str.2) zmiany Statutu Miejskiego Klubu Sportowego Orkan, zmian w składzie Miejskiej Komisji Inwentaryzacyjnej, zmian w składzie Rady Nadzorczej Żłobka. Ponadto zmieniono uchwałę w sprawie określenia zasad usytuowania miejsc sprzedaży alkoholu, zajmowano się sprawą zmian w składach osobowych komisji stałych Rady Miejskiej. Burmistrz Miasta przekazał informacje z wykonania uchwały dotyczącej stanu prac na terenie budowy Szpitala Miejskiego w Sochaczewie, pani skarbnik z wykonania budżetu miasta za rok 1994.

* Burmistrz miasta pan Ireneusz Felczak przedstawił informacje z wykonania uchwały dotyczącej stanu prac na terenie budowy Szpitala Miejskiego w Sochaczewie. Prace przebiegają zgodnie z planem (opóźnienie wynosi około 2 tygodni). Najbardziej zaawansowane są prace w bloku A, który jest budynkiem podstawowym. I tak, czwarte piętro wymaga tylko ułożenia wykładziny, na trzecim oblistwowano całkowicie okna, pomalowano je w 50%, położono glazurę, zrobiono wylewki pod PCV. Drugie piętro ma glazurę położoną w 90%, w 20% podłogi i całkowicie wykończoną instalację elektryczną. Prawie w połowie wykonano tynki i instalację elektryczną w korytarzach na pierwszym piętrze, zaawansowane jest układanie glazury. Ponadto kompletne są tynki na klatkach schodowych. Mniej zaawansowane prace widać na parterze i w piwnicach. Jednocześnie trwają roboty w bloku B (modernizuje się pomieszczenia oddziału płucnego) i w bloku D.

"Możemy być optymistami. Obiekt zakończony będzie w terminie, chyba że zaistnieją jakieś sytuacje niezwykle" - zakończył burmistrz Felczak.

* Skarbnik miasta Sochaczewa pani Jolanta Brzóska przekazała informacje z wykonania budżetu miasta za rok 1994. Plan dochodów to 152 mld starych złotych. Zrealizowano go w 94%, tzn. 144.3 mld. W planowanych wysokościach wpłynęły: subwencja ogólna (3.4 mld), oświatowa (35 mld) i dotacje celowe na zadania

zlecone (17.2 mld). Z tytułu udziału miasta w dochodach budżetu państwa - pięćprocentowy udział w podatku dochodowym od osób prawnych i piętnastoprocentowy udział w podatku dochodowym od osób fizycznych - miasto otrzymało 23.6 mld złotych. Zaś z tytułu dochodów własnych wpłynęło 65 mld złotych. W tym: z podatku od nieruchomości 21.7 mld, od środków transportu 5 mld, opłata skarbową 7.7 mld, sprzedaż mienia komunalnego 20.6 mld, podatki opłacone w formie karty podatkowej od działalności gospodarczej osób fizycznych 2.8 mld, opłata targowa 1.5 mld.

Plan wydatków wynosił 147.3 mld. Wydatkowano 90% środków, tj. 132.6 mld złotych. Na inwestycje i zakupy inwestycyjne z budżetu miasta przekazano 21.6 mld złotych, wynagrodzenia osobowe jednostek i zakładów podległych miastu to 29 mld, pochodne od wynagrodzeń 13.7, inne wydatki 1.7 mld.

66.6 mld przeznaczono na: utrzymanie szkół, przedszkoli, żłobka, Dziennego Domu Pomocy Społecznej, dofinansowanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, utrzymanie placówek kulturalnych (Miejski Ośrodek Kultury, Klub Sportowy Orkan, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej), Straż Miejską, Urząd Miasta. Kwotę tę wydatkowano też m. in. na utrzymanie ulic, placów, remonty chodników, oświetlenie ulic, oczyszczanie miasta, zieleni miejską, gospodarkę gruntami i terenami w mieście, dotację do MKZ, ZGM, opiekę nad zwierzętami.

* Radni przyjęli projekt uchwały w sprawie zmiany cen biletów MKZ (21 głosów za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący się).

Bilet jednorazowy kosztował będzie 60gr, ulgowy 30gr, bilet jednorazowy poza granicami miasta 1 złoty 20 groszy i połówka 60 gr. Natomiast cena biletu miesięcznego uprawniającego do przejazdu jedną linią wynosiła będzie: cały 20 zł, ulgowy 10 zł. Bilet miesięczny sieciowy to odpowiednio 30 zł i 15 zł. Miesięczny, który uprawnia do korzystania z autobusów MKZ poza granicami miasta to: cały 10 zł, połówka 20 zł. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 marca 1995 roku.

W ubiegłym roku sprzedano 2517 biletów miesięcznych i 3374 biletów miesięcznych ulgowych. Biletów jednorazowych normalnych sprzedano 891150, zaś biletów 1154950 ulgowych. Na gapo-

wiczach MKZ zarobiło 64 miliony złotych.

* Radni zmienili uchwałę w sprawie określenia zasad usytuowania miejsc sprzedaży alkoholu. W dalszym ciągu utrzymanych jest 50 punktów na terenie miasta, w których sprzedawany jest alkohol wysokoprocentowy (25 osób czeka w kolejce na wydanie zezwoleń). Odległość pijalni piwa od szkół, przedszkoli, dworców, itp. określono na minimum 100 metrów (wcześniej było 50 metrów), natomiast sprzedaż detaliczna może się odbywać w odległości 50 metrów od wyżej wymienionych instytucji.

* Uchwałą Rady Miejskiej ustalono wysokość stawek podatkowych od posiadania psów: od pierwszego psa 15 złotych, od drugiego i następnego 7.5 złotych w skali roku. Podatek ten płatny jest bez wezwania do 31 maja w kasie Urzędu Miejskiego, bądź na pocztę bez ponoszenia prowizji.

Podatku od posiadania psów nie pobiera się od osób kalekich (niewidomych, głuchoniemych, niedośćnych), dla których zwierzę jest pomocą. Podatku nie zapłacą osoby powyżej 70 lat, które prowadzą samodzielnie gospodarstwo domowe. Także nie płaci się podatku od psów utrzymywanych w celu pilnowania gospodarstw rolnych (po dwa na każde gospodarstwo).

* Wprowadzono zwolnienia z podatku od środków transportowych za rok 1995. Zwolnia się od podatku od środków transportowych samochody osobowe, motocykle oraz motocykle należące do inwalidów (I i II grupy, III grupy ze schorze-

niami kończyn, inwalidów wojennych i wojskowych) i używane przez nich do celów niezarobkowych. Zwolnienie to obejmuje tylko jeden pojazd. Zwolnienie od podatku stosuje się również wtedy, gdy pojazd jest zarejestrowany na współmałżonka lub jednego z rodziców inwalidy pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym.

Wprowadza się 10% ulgę dla pojazdów przystosowanych do zasilania gazem, dla pojazdów posiadających sprawny katalizator. Ulgi udziela się na podstawie posiadania stosownego zapisu w dowodzie rejestracyjnym pojazdu.

* Uchwałą Rady Miejskiej ustalono wysokość stawek podatku od nieruchomości dla osób fizycznych, prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej w roku 1995. Od budynków mieszkalnych lub ich części za 1m² powierzchni użytkowej - 0.18 zł. Od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą (z wyj. rolniczej, leśnej) oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1m² powierzchni użytkowej - 6.63 zł. Od pozostałych budynków lub ich części od m² powierzchni użytkowej 2.21zł. Od budowli 2% ich wartości. Od 1m² powierzchni gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - 0.22 zł, pozostałych - 0.02 zł.

Beata Woźniak

Uwaga właściciele pojazdów

W związku ze zbliżającym się terminem wpłat podatku od środków transportowych za 1995 rok Urząd Miejski w Sochaczewie uprzejmie informuje:

Podatek płatny jest w dwóch równych ratach. Ustawowy termin wpłaty pierwszej raty podatku upływa z dniem 15 lutego, zaś drugiej raty z dniem 15 września.

Podatek można wpłacać w kasie Urzędu Miejskiego, II piętro. Można również wpłacać w bankach na terenie miasta Sochaczewa, z tym, że koszty prowizji ponosi wpłacający.



Mało dzieci w tym roku wyjechało na zimowiska. Powód prozaiczny - zbyt wysokie ceny. Ratunkiem są babcie i ciotce w górach, nad morzem czy chociażby gdzieś poza miastem. Dla dzieci, które pozostały w domach, organizowane są ferie w mieście. Bogaty program min. w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w tzw. "łączniku" na Osiedlu Polna. "Nie spodziewałyśmy się, że tak dużo dzieci będzie przychodziło na zajęcia" - mówią panie z biblioteki. Pomimo, że ciasno, jest raczej wesoło, a szczególną popularnością cieszą się wszelkiego rodzaju konkursy.

(bew)

foto: Beata Woźniak



30 osobowa grupa dzieci i młodzieży z Sochaczewa spędziła 12 dni ferii w dawnej stolicy Polski - Krakowie. Zimowisko zorganizowała Komenda Hufca ZHP, od lat utrzymująca kontakty z krakowskim Ośrodkiem Dla Dzieci Niewidomych i Niedowidzących. I tym razem Ośrodek udostępnił sochaczewianom swoje gościnne progi. Uczestnicy mieszkali w przytulnych, kilkuosobowych pokojach z łazienkami. Na miejscu mieli do dyspozycji kawiarnię, świetlicę, salę gimnastyczną i basen, który cieszył się chyba największym powodzeniem. Pod okiem ratowników można było zdać egzamin na kartę pływacką.

Oczywiście najważniejszy punkt programu zimowiska to zwiedzanie miasta, a w Krakowie jest co oglądać. Na obejrzenie wszystkiego na pewno nie starczyło by czasu. Uczestnicy zwiedzili więc to co najciekawsze: Wawel, Kościół Mariacki, Rynek Główny z Sukiennicami, Barbakan, Bramę Floriańską i zachowane fragmenty murów obronnych, Muzeum Historyczne, Muzeum Sztuki Japońskiej. Dotarli także na Kazimierz, dawną dzielnicę żydowską, gdzie obejrzeli ulicę Szeroką, słynną dziś na całym świecie dzięki "Liście Szchindlera" oraz synagogę i cmentarz żydowski.

Czas pobytu w podwawelskim grodzie minął "jakby z bicza strzelił". Zadowoleni, wypoczęci i pełni sił przed kolejnym półroczem wrócili do Sochaczewa.

M.K.



Z KRONIKI POLICYJNEJ

W okresie od 10 do 28.01. w Serokach Parcel, gm.Teresin włamano się do budynku gospodarczego, skąd zabrano hydrofor z silnikiem, wózek, dwa zlewozmywaki z blachy nierdzewnej. Straty wynoszą 1660 zł.

W nocy z 23 na 24.01. w Sochaczewie przy ul.Batorego włamano się do garażu, skąd z zaparkowanego Fiata 126p, zabrano radio "Safari" wartości 150 zł.

Tej samej nocy włamano się do kawiarni przy ul.Kochanowskiego, skąd skradziono dezodoranty i perfumy. Straty ok. 250 zł.

24.01. o godz. 9.00 w Żdźdźdrowie, gm.Sochaczew, dokonano włamania do altanki, skąd zabrano licznik elektryczny z bezpiecznikami. Straty wynoszą 1000 zł.

24.01. o godz. 17.00 w Helence, gm.Młodzieszyn kierujący Fiatem 126p najechał na leżącego na jezdni 33-letniego mężczyznę, którego ze złamanym obojczykiem przewieziono do szpitala w Sochaczewie.

26.01. w godz. między 19.00 a 22.00 w Sochaczewie na parkingu przy ul.Wojską Polskiego włamano się do Żuka. Złodzieje, po uprzednim podważeniu szyby w drzwiach, zabrali CB radio marki Uniden 640 E wartości ok. 240 zł.

27.01. o godz. 9.00 powiadomiono Komendę Rejonową Policji w Sochaczewie o włamaniu do altanki przy ul.Działkowej, z której złodzieje, po wybiciu szyby w oknie, skradli kuchenkę gazową, radio turystyczne, śpiwór oraz talerze. Straty ok. 200 zł.

27.01. ok. godz. 8.00 w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Sochaczewie, przy ul.Chodakowskiej otrzymano anonimowy telefon, nieznanemu mężczyźnie oznajmił o podłożeniu w biurze ładunku wybuchowego.

Przeszukano pomieszczenia MOPS oraz budynek sąsiedniego przedszkola. Informacja o podłożeniu ładunku wybuchowego nie potwierdziła się.

28.01. powiadomiono KRP w Sochaczewie o włamaniu w dniu 27.01. do magazynu z butlami do gazów technicznych przy ul.Inżynierskiej, skąd złodzieje zabrali dwie butle tlenowe, trzy reduktory, komplet przewodów długości ok. 40 mb i palnik. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 1 000 zł.

W nocy z 28 na 29.01. w Sochaczewie dokonano dwóch włamań: do zakładu fryzjerskiego przy Placu Kościuszki, skąd po wybiciu szyby w drzwiach zabrano dwie suszarki do włosów, nożyczki oraz nóż kuchenny i siedem książeczek zdrowia personelu, (straty wynoszą ok. 500 zł) oraz do pomieszczeń Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, mieszczącego się przy ul.600-lecia, skąd skradziono dwa termowentylatory, czajnik bezprzewodowy oraz dwa kalkulatory. Straty wynoszą ok. 280 zł.

30.01. o godz. 17.10 w Radziwiłcie, gm.Młodzieszyn kierujący Polonezem uderzył w idącego w tym samym kierunku 53-letniego mężczyznę. W wyniku wypadku pieszy z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

Rozwiąże? Nie rozwiąże?

Stan niepewności jest złem sam w sobie, a tą funduje nam właśnie władza. Burzliwe, poniedziałkowe spotkanie z komentem seniorów nikogo nie uspokoiło.

Na dobrą sprawę do dziś nie wiadomo, jakie podatki mamy w tym roku płacić. Sejm wprowadzi uchwałę ustawę, a prezydent podpisał ją, ale zaraz potem wysłał wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, uważając, iż ustawa jest niezgodna z Konstytucją. Szansa, że tym razem werdykt Trybunału będzie po myśli prezydenta jest duża. Oczywiście Sejm ma możliwość odrzucenia werdyktu TK, ale pewności, że mu się to uda, nie mamy.

Zamieszanie wokół podatku osobistego zaczęło się jesienią, gdy, wbrew wcześniejszej obietnicy, rząd podtrzymał wyższe stawki podatkowe. Zamieszanie to trwa do dzisiaj i nie można wykluczyć sytuacji, gdy w lutym lub nawet w marcu okaże się, że jednak płacimy większe podatki bezprawnie. Zamiast pewności i jasności, co w sprawach podatkowych jest szczególnie ważne, mamy stan zawieszenia i niepewności.

Sytuacja w pewnym sensie podobna, aczkolwiek jeszcze poważniejsza dotyczy Sejmu. Lech Wałęsa od kilku tygodni grozi, że go rozwiąże. Zarówno koalicja, jak i opozycja twierdzą, że nie może zrobić tego legalnie, w zgodzie z Konstytucją. Nie wykluczają jednak tego, że Sejm zostanie rozwiązany, a posłowie nie uznają tego i nadal będą się zbierać. Sytuacja zarazem poważna i groteskowa.

Od kilku tygodni wiele poczynił posłów jest podporządkowanych właśnie temu - rozwiąże lub nie. Pod taką presją został uchwalony budżet, w trybie i terminie bardzo szybkim, ze szkodą dla jego jakości. Pod tą samą presją działa koalicja, podejmuje lub odkłada decyzje personalne i wszelkie inne.

Żle jest, kiedy tak ważne sprawy dzieją się pod presją, gdy posłowie nie wiedzą, czy prezydent z nagła nie każe im rozejść się do domów. Cierpi na tym praca, a także powaga urzędu.

Z drugiej strony jednak - widać coraz wyraźniej, że ta koalicja szkodzi gospodarce, że nie chce i nie umie podejmować decyzji, nawet personalnych, co

rok temu szło jej znakomicie. Jej możliwości, twierdzi prezydent i opozycja, już się wyczerpały. Są to poważne argumenty.

Nie usprawiedliwia to jednak sięgania po bezprawie. Nie usprawiedliwia nawet trzymania rządu, sejmu i kraju w niepewności - rozwiąże czy nie. Tak jak ludzie nie mogą nie mieć pewności, jakie podatki płacić, tak samo groźba rozwiązania nie może wisieć nad Sejmem tygodniami jak miecz Damoklesa.

Tadeusz Jastrzębski

Słońce oświeca świat, a wiedza ludzi

Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 w Sochaczewie (ul. Marszałka J. Piłsudskiego 51, tel. 223-26, 84; 225-61) po raz kolejny ogłasza nabór kandydatów na uczniów na rok szkolny 1995/96.

Do technikum zawodowego 5-letniego, w specjalnościach: spawalnictwo, budowa i eksploatacja maszyn i urządzeń mechanicznych.

Do liceum ogólnokształcącego 4-letniego o profilach: matematyczno-fizycznym i ogólnym.

Do szkoły zasadniczej w zawodach: mechanik maszyn i urządzeń, operator obrabiarek skrawających, ślusarz-spawacz, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik pojazdów samochodowych, blacharz samochodowy, krawiec-szwacz, fryzjer, ciastkarz, a w oddziale wielozawodowym - we wszystkich zawodach: murarz, malarz, monter instalacji budowlanych, blacharz, dziewiarz, zegarmistrz, lakiernik, stolarz, piekarz, monter rtv, tapicer i in. (nauka w szkole zasadniczej trwa 3 lata zaś w oddziałach wielozawodowych 2 + rok praktyki).

Szkoła zapewnia praktykę uczniom technikum a w szkole zasadniczej w zawodach: mechanik maszyn i urządzeń, operator obrabiarek skrawających i ślusarz-spawacz. W pozostałych zawodach uczniowie poszukują praktyk we własnym zakresie.

Kandydaci do klas pierwszych winni złożyć dokumenty w kancelarii szkoły w okresie od 1 lutego do 30 maja (podanie-deklaracja o przyjęcie do szkoły - druk wypełnia szkoła podstawowa, świadectwo zdrowia, dwa zdjęcia, zaświadczenie o posiadanej praktyce i świadectwo ukończenia szkoły - ciągu 3 dni).

Do technikum i liceum obowiązuje egzamin wstępny z j. polskiego i matematyki.

Stanisław Bugaj

Powiaty coraz bliżej

Pod koniec ubiegłego roku, przedstawiciele trzech największych ugrupowań parlamentarnych przedstawili dziennikarzom projekt zapisów samorządowych w przyszłej konstytucji. Zgodny z Europejską Kartą Samorządu Terytorialnego, projekt dążył do decentralizacji państwa, dając między innymi priorytet zadaniom własnym, realizowanym przez społeczności lokalne, nad mającymi jedynie charakter wyjątkowy zadaniami zleconymi. Zarówno Unia Wolności jak i Sojusz Lewicy Demokratycznej zadeklarowały poparcie dla opracowanych rozwiązań. Także przedstawiciel PSL zapewniał, że i w jego partii powoli na lepsze zmienia się stosunek do samorządów. Jednak kilka dni później ugrupowanie to odcięło się od oświadczeń swojego posła.

Główną, choć nie jedyną, przyczyną różnic pomiędzy UW

i SLD a partią Waldemara Pawlaka, jest kwestia wprowadzenia powiatów. Jednakże mimo sprzeciwu PSL, dwie pozostałe partie dysponują ponad połową głosów, co pozwala kontynuować w sejmie prace nad zasadami funkcjonowania naszej demokracji lokalnej, w tym także nad ustawą o samorządzie powiatowym.

Powiaty mają być zbliżone wielkością do rejonów rządowej administracji ogólnej, a w ich gestii będzie leżało wykonywanie zadań przekraczających możliwości podstawowych jednostek samorządu terytorialnego, czyli gmin. Komisja sejmowa ustaliła do tej pory kilkanaście pierwszych artykułów ustawy powiatowej. Powiat będzie miał osobowość prawną i podlegał ochronie sądowej. Obejmować ma teren możliwie jednorodny, tak ze względu na układ osadniczy, jak i więzi

społeczne oraz gospodarcze. Prawo tworzenia, łączenia lub znoszenia powiatów należało będzie do Rady Ministrów. Przed podjęciem jednak jednej z tych trzech decyzji, rząd zasięgnie opinii zainteresowanych: rad gmin, powiatów i sejmików samorządowych.

W myśl projektu ustawy, powiat będzie wykonywać zadania publiczne, między innymi w zakresie szkolnictwa ponadpodstawowego, ochrony zdrowia, budowy i utrzymania dróg, rozwijania turystyki i ochrony środowiska. W jego gestii będzie też leżało promowanie działalności gospodarczej oraz zwalczanie bezrobocia. Organami powiatu ma być zarząd i rada wybierana na czteroletnią kadencję w wyborach bezpośrednich. W zależności od

wielkości powiatu, w skład rady wejdzie od 31 do 45 radnych.

Samorząd terytorialny składający się z województw, powiatów oraz gmin wiejskich i miejskich wprowadziła w Polsce Konstytucja Marcowa 1921 roku. Po wojnie komuniści dążyli do jak największej centralizacji państwa. Na początku lat 50 samorząd został zniesiony. W 1990 roku wprowadzono go na powrót w gminach i województwach, w tych ostatnich ustanawiając sejmiki samorządowe. Następnym ważnym krokiem będzie uchwalenie wraz z nową konstytucją ustaw samorządowych, na mocy których przywrócony zostanie przedwojenny trójstopniowy podział na województwa, powiaty i gminy.

Michał Urban

Szkolni showmani?

Czy można debatę parlamentarną poświęcić ustawie o obowiązku noszenia kapci? Rozważać problem: czy ograniczenie wolności wypowiedzi w piosence rockowej - to łamanie praw człowieka czy nie? Można. W klasie, na lekcji wychowania obywatelskiego według zupełnie nowego programu wprowadzanego właśnie do szkół. Program - kształcenie obywatelskie w szkole samorządowej (KOSS) przygotowało Centrum Edukacji Obywatelskiej w Społeczeństwie Demokratycznym we współpracy z Uniwersytetem w Ohio (USA). Jest on już realizowany od września ub. roku w 50 szkołach prowadzonych przez gminy. Zajęcia prowadzi 55 odpowiednio przygotowanych nauczycieli. W 213 klasach szkolnych ponad 5 tys. uczniów przechodzi nową "Edukację obywatelską".

"Nie umiałabym już prowadzić lekcji tradycyjnie - mówi nauczycielka z Gdańska, Teresa Kowalewska - żeby zainteresować uczniów musimy

być showmanami w pełnym tego słowa znaczeniu! Dziś uczniowie o podatkach albo o samorządzie lokalnym uczą się z gazet. Zajęcia o urzędzie gminy na mojej lekcji nie ograniczają się do wymienienia tabliczek na drzwiach, tytułów urzędników. Uczę ich, jak opłacać podatek za psa albo jak napisać skargę na nieuprzejmą urzędniczkę. Maćkowi sprzedano grę komputerową z defektem. W sklepie nie chcą uznać reklamacji. Szukamy razem instytucji, uczymy się pisać odwołanie, które by załatwiło reklamację itp."

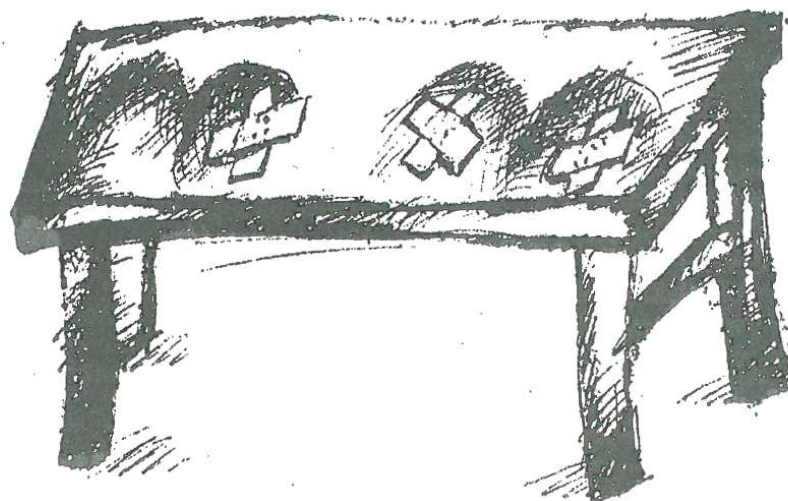
To fakt, że dzisiejsza szkoła właściwie nie przygotowuje do życia. Owszem, uczy jak napisać literackie wypracowanie, jak rozwiązać matematyczną łamigłówkę, ale nie przygotowuje młodego człowieka do załatwienia sprawy w urzędzie, dochodzenia swoich praw. Absolwent dzisiejszej szkoły ma co najmniej mgliste, albo i żadne, pojęcie o budżecie domowym, budżecie gminy, państwa, o przyczynach inflacji,

warunkach uzyskania kredytu w banku, szukaniu pracy, zasadach prowadzenia działalności gospodarczej, płaceniu podatków. Nie umie korzystać z przysługujących mu praw politycznych i społecznych. Tej wiedzy nie daje, niestety, tradycyjne uczenie wiedzy o społeczeństwie.

Odpowiedzią na to zapotrzebowanie jest program Centrum Edukacji Obywatelskiej. Minister edukacji dopuścił go do nauczania w klasach VII i VIII

gionowie, Ostródzie, Szczuczynie, Wrocławiu, Zgierzu, a także w Długotłęce, Gietrzwałdowie, Grójcu, Jonkowie, Kętrzynie i Wołowie.

"Ucząc zasad demokracji nie możemy jedynie wyklądać teoretycznej wiedzy - mówi Teresa Kowalewska - Musimy tak prowadzić lekcje, aby uczniowie odwoływali się do swoich przekonań i emocji, korzystali z życiowych doświadczeń, dokonywali wyborów i uczyli się oceniać ich konsek-



szkoły podstawowej, w wymiarze 2 godzin tygodniowo. Jego realizację ułatwia unikatowy materiał pomocniczy dla nauczycieli, zawierający np. scenariusze lekcji: ponad 80 propozycji atrakcyjnych zajęć w kilku blokach tematycznych, jak samorząd lokalny, podstawowe zasady demokracji, prawa człowieka, aktywność obywatelska, opinia publiczna, gospodarka wolnorynkowa itp. Gmina musi zapewnić środki na opłacenie godzin pracy nauczyciela uczącego nowego przedmiotu.

"Całość przedsięwzięcia kosztowała 4,5 mld zł - mówi dr. Jacek Strzemieczny, dyrektor Centrum Edukacji Obywatelskiej. Od września br. dołączy do nowego programu ponad 200 szkół. Finansowo wspomagają nas: Fundacja Stefana Batorego, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Agencja Informacyjna Rządu USA oraz Amerykańska Narodowa Fundacja na rzecz Demokracji".

"Uważamy, że dla samorządów jest to atrakcyjna oferta - zrobienia 'kawałka naprawdę dobrej oświaty' - dodaje dyr. Strzemieczny.

Minister Edukacji skierował również pismo do kuratorium, rekomendując tę inicjatywę. Może za szkołami samorządowymi pójdą i szkoły kuratorskie? Znajdą na ten cel środki budżetowe? Tymczasem wśród "odważnych", którzy realizują program "KOSS", znalazły się samorządy w Białymstoku, Gdańsku, Krakowie, Gdyni, Kętrzynie, Olsztynie, Le-

wencie. Program "Kształcenia obywatelskiego" proponując ciekawe tematy, wymaga od nas stosowania niekonwencjonalnych metod, takich jak: dyskusje i debaty, socjodramy, "burze mózgów", gry i zabawy symulacyjne, studium przypadku, dokonywanie wyborów metodą drzewa decyzyjnego, wywiady, analiza argumentów "za" i "przeciw", nauka pisania petycji, skarg, innych dokumentów itp."

Można mówić wiele o tolerancji, prawach mniejszości, demokratycznych procedurach. Jeżeli jednak podejście nauczyciela do uczniów nie będzie tolerancyjne i demokratyczne - osiągnie bardzo mizerny efekt prowadzonych przez siebie zajęć - dodaje Alicja Pacewicz kierownik szkolenia z Centrum Edukacji Obywatelskiej - wyobrażenia o demokracji jakże łatwo wypaczyć...

Uczniowie Violetty Olesiuk z Białegostoku tak zareklamowali nowe lekcje, że nawet rodzice poprosili o podobne zajęcia dla siebie. - Wybrali temat "prawa dziecka" - mówi nauczycielka. Bawili się w doradców ONZ, układając listę praw dziecka, w dzieci, których prawa zostały naruszone. Wiem, że teraz więcej ze swoimi pociechami rozmawiają...

x x x

Gminy zainteresowane wprowadzeniem "Kształcenia obywatelskiego" powinny zwrócić się do Centrum Edukacji Obywatelskiej. Adres: 01-593 Warszawa, ul. Sierpecka 6m 32, tel.(fax) 0-22/330409.

Teresa Kwaśniewska

..."kiedy mię Wenus pali..."

to tytuł antologii staropolskich wierszy o tematyce miłosnej, często swawolnych, które pisali prawie wszyscy polscy poeci, nawet ci najwybitniejsi. Jeden z nich - Jan Kochanowski tak prosił:

*Nie uciekaj przede mną, dziewczko urodziwa,
Z twoją rumianą twarzą moja broda siwa
Zgodzi się znamienicie; patrz, gdy wieniec wiją,
Że pospolicie sadzą przy różej leliją,*

a Jan A. Morsztyn:

*Słusznie mówimy, że panny boginie,
Bo ginie każdy, kto się im nawinie;
Kto tedy wpadniesz w ręce tych bogiń,
Trudno inaczej: albo gniń, albo giń.*

W literaturze XVII wiecznej były popularne wiersze zwane tańcami, w których możemy przeczytać takie oto wyznania i zapytania:

*Serce dla ciebie
Trapię i siebie
Daremnie,
Że inszym służysz,
W łasce ich płużysz,
Foremnie...
Szła Dosia po wodę, łabędzia ujrzała,
Postawiwszy dzban z wodą, więc się dziwowała.
A przyszedłszy do domu, miłego pytała:
"Co by to był taki ptak, com go ja widziała?"*

Kończymy ten krótki wybór liryków miłosnych fragmentem fraszki Wacława Potockiego:

*Kto zły, i bez fraszek zły, dobru nie szkodzi, osy i stąd
jad biorą, skąd pszczoły miód słodzą.*

Stanisław Bugaj

Walentynki i zakochani

Zwyczaj obchodzenia Dnia Zakochanych dotarł do Polski całkiem niedawno, szybko jednak został przez nas zaakceptowany i wprowadzony do kalendarza. Zwolennicy "Walentynek" mówią, że wynika to z potrzeby istnienia takiego święta, wolnego od konotacji religijnych czy politycznych, świetnie pasującego do atmosfery karnawału. Przeciwnicy zżymają się na małpowanie Zachodu, bronią Dnia Kobiet i nazywają "Walentynki" świętem mass mediów i handlowców, przeżywających "chude dni" między Bożym Narodzeniem a Wielkanocą. A tak naprawdę, to nie wiadomo skąd wziął się zwyczaj obchodzenia "Świętego Walentego".

Sam święty patron zakochanych nie jest wciąż jednoznacznie utożsamiony z konkretną postacią (w grę wchodzi aż trzech chrześcijańskich męczenników o tym imieniu) i wiele wskazuje na to, że początków "Walentynek" należy szukać jeszcze w pogańskim, starożytnym Rzymie.

O długiej tradycji Święta świadczą liczne przekazy literackie, w tym słynna piosenka Ofelii z "Hamleta".

Zwyczaj wysyłania czerwonych serc i stosownych karte-

czek pojawił się w XIX wiecznej Anglii. Dziś istnieje cały "przemysł" związany z produkcją i sprzedażą specjalnych pocztówek, nalepek, bombonierek i maskotek. A Święto z regionalnego, anglosaskiego stało się już niemal "światowe".

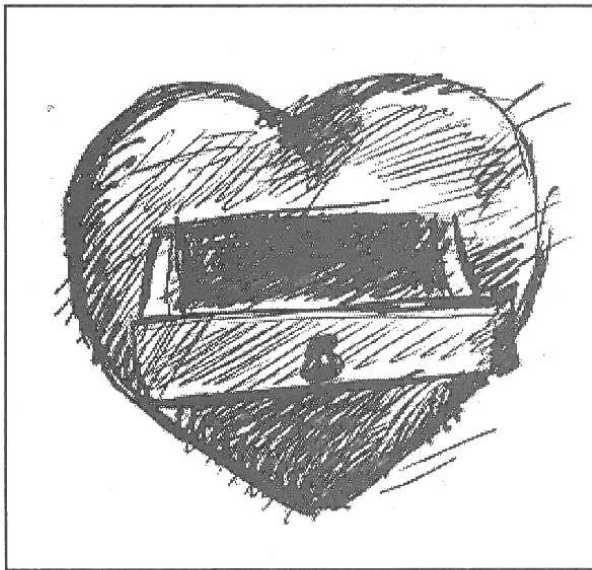
Znak Walentynek - czerwone serce - jest jednym z najpopularniejszych symboli w naszej kulturze. Już w Biblii słowo to pojawia się tylko 12 razy na określenie organu ciała, a aż kilkaset razy w znaczeniu przenośnym. Serce symbolizowało od dawna - miłość, wzruszenie, dobroć, miłosierdzie, uczucie, szczerość, oddanie. Uważano je przez tysiąclecia za siedzibę życia, duszy, uczuć, zła ale także... rozumu.

Jednym z najpopularniejszych emblematów jest serce przebite strzałą - wyobrażenie nieszczęśliwej miłości.

A co o miłości i Dniu Zakochanych sądzą młode mieszkanki Sochaczewa?

Przeprowadziliśmy krótką sondę wśród nastolatków (14-17 lat) z naszego miasta, zadając kilka prostych pytań.

Najtrudniejsza okazała się prośba o określenie czym jest miłość. Na ogół padało ogólne zdanie - "uczucie łączące dwie osoby" lub szczere - "nie wiem".



Odpowiedzi te potwierdziły starą prawdę, że nie wiadomo czym jest miłość. Zdecydowana większość uczestniczek sondy uznała, że uczucia osób w ich wieku można nazwać miłością i zadeklarowała wiarę w prawdziwą przyjaźń między chłopakiem a dziewczyną ("Przyjaźń jest podstawą miłości" "Chłopakowi można zwierzyć się z wielu spraw, można zasięgnąć jego rady, ale bez przesady..."). Nastolatki sochaczew-

skie nie wierzą natomiast w tzw. "miłość od pierwszego spojrzenia".

Słabo znają też książki i filmową klasykę tematu. Wzorem prawdziwie zakochanych są dla nich bohaterowie "Beverly Hills" i innych seriali.

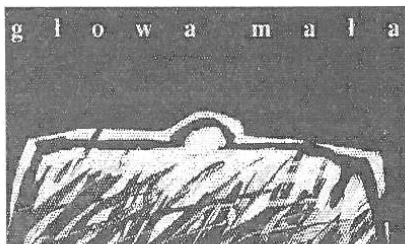
Rzadko pojawiały się w odpowiedziach tytuły filmów kinowych ("Forrest Gump", "Roztańczony buntownik", "Piękna i Bestia") czy autorów, których czytały kiedyś masowo starsze siostry (Siesicka).

Wszystkie dziewczyny przyznały, że były już zakochane i to "kilka razy" i "wielokrotnie".

Stan zakochania kojarzy się młodym sochaczewiankom głównie ze "smutkiem", "marzeniami", "cierpieniem" ale także z "cudownym humorem" i "szczęściem". Jak widać, stary, sentymentalny wzorzec uczucia jest nadal popularny.

Większość odpowiadających na pytania ankiety obchodzi Walentynki i za najlepszy prezent uznaje - czerwone serca i kwiaty. Jak się okazuje świętować mogą także i nie zakochani - "można marzyć, słuchać romantycznej muzyki".

Podzielone zdania były w kwestii - "komu wypada dać z tej okazji prezent". Połowa dziewcząt stwierdziła, że tylko "osobie, którą kochamy, z którą chodzimy, sympatii", połowa, że "każdemu kogo się po prostu bardzo lubi".



Cwane Piguły

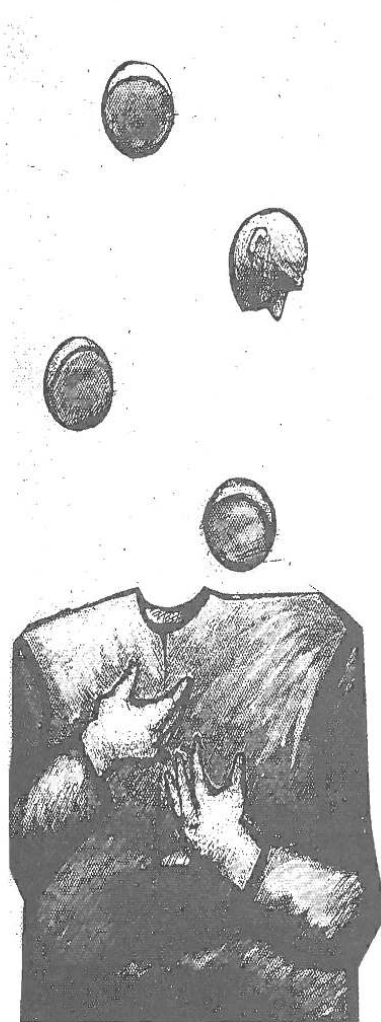
- Baco, czy wy całe życie przeżyliście w tej wiosce?

- Na razie jeszcze nie...

Myślę, że ten góralski żart będzie dobrym wprowadzeniem do tematu dzisiejszej pogadanki. Wszyscy, jak świat światem, niezależnie od założeń, koloru skóry, choć to dziwne, czy też stanu upojenia alkoholowego, marzymy o tym, by żyć długo, szczęśliwie i na dodatek w dobrym zdrowiu. No właśnie. Tymczasem o prawdziwej kondycji obywateli najlepiej świadczy ciągle wzrastająca ilość szpitali, przychodni, izb wytrzeźwień, a przede wszystkim... aptek. Tak, tak. Nie najlepiej przecież o owej kondycji mieszkańców Sochaczewa świadczy fakt, iż dziś w naszej miłej wiosce mamy

już, aż dziesięć, jeśli się nie mylę, tych przybytków zdrowia. Rosną one jak grzyby po ulewnej deszczu, i to te trujące, po których konsumpcji, żadna mikstura nie pomoże. Ale proszę mnie źle nie zrozumieć. Nie twierdzę, że w aptekach nas trują. Bo i po co? Skoro i tak jest z nami nie najlepiej. Spora ilość dobrze prosperujących aptek, to przecież wielu chorych.

Kiedyś, gdy aptek było mniej, długie jak spaghetti kolejki dawały świadectwo leczenia i odporności pacjentów. Nie na próżno mówi się, że aby chorować trzeba mieć końskie zdrowie. Choć ja nie życzyłbym tak źle tym miłym skądinąd zwierzętom. A w sytuacji, gdy do szpitala, trzeba zgłaszać się już nie tylko z własną strzykawką, ale również z własnym lekarzem, możemy liczyć już tylko na cud, który wybawi nas z wszelkich dolegliwości. Jak choćby ten, którego świadkiem była jedna z mieszanek naszego miasta. Któregoś cichego przedpołudnia zastukał do drzwi jej mieszkania mężczyzna może o nienachalnej urodzie i równie nienarzucającym się



wyglądzie, ale za to zaopatrzony w przykuwającą uwagę kartkę z napisem - "Jestem głuchoniemy, proszę o wsparcie!". Pani owa - starsza, wrażliwa na ludzkie nieszczęście osoba, poczęła głośno, mając na uwadze niekompatybilność słuchową tamtego, deliberować, że ma ostatnie sto tysięcy i potrzebę jedzenia czegoś do kolejnej renty. I tu zdarzył się ów cud. Kaleka bowiem ożywił się nagle i wielce wzburzony zawołał - "Co!? Dopiero parę dni po pierwszym i już nie ma pani pieniędzy!?"

No cóż, okazuje się, że i ubóstwo może być przyczyną cudownych uzdrowień, i to w najcięższych nawet przypadkach. A wracając do aptek, to ich powodzenie może wcale nie wynika z jakiejś epidemii, a zupełnie z czegoś innego. Otóż w sytuacji, gdy mamy coraz bardziej płatne szkolnictwo i tytuły zdobywać jest coraz drożej, to właśnie jedynie w aptece, na każdą zwykłą "Pigułę" wszyscy mówią przecież "pani magister". I dobrze.

Sławomir Burzyński

"ComBit" s.c. SYSTEMY KOMPUTEROWE
96-503 Sochaczew, ul. Ogrodowa 2a/3
tel. (0-494) 241-48

KOMPUTERY PC 386/486/Pentium W DOWOLNEJ KONFIGURACJI



TANIE, NA TELEFON
BEZPŁATNA DOSTAWA
2 LATA GWARANCJI !!!

PONADTO:
drukarki, czytniki CD-ROM,
akcesoria, podzespoły komputerowe,
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
modernizacja i konserwacja,
doradztwo, oprogramowanie

Wypełniony, oryginalny kupon dostarczony lub przysłany do redakcji upoważnia do jednorazowego zamieszczenia bezpłatnego ogłoszenia w rubryce „Szukam pracy” oraz do zniżki 50% przy umieszczaniu ogłoszenia w rubryce „Dam pracę”.

☐ szukam pracy ☐ dam pracę

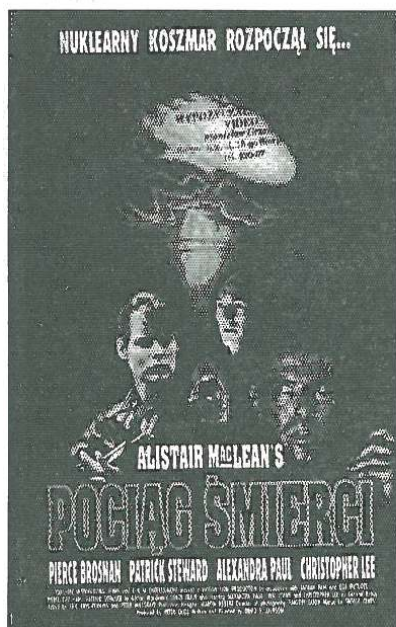
Treść

Kontakt

**TYGODNIK KUPON
ZIEMIA SOCHACZEWSKA**



Pociąg śmierci



Film jest adaptacją powieści Alistaira MacLeana, twórcy słynnych powieści sensacyjnych. Porwany przez terrorystów pociąg staje się

pędzącym przez Europę „widmem śmierci”. A to za sprawą nuklearnej bomby przeznaczonej dla Iraku.

Szef Sekcji antyterrorystycznej przy ONZ ma nie lada zadanie. Najlepsi agenci Sabrina Carrer i Mike Graham - podejmują błyskawiczne działania zmierzające do przejęcia pędzącego pociągu. Kolejne próby kończą się niepowodzeniem. Niebezpieczeństwo wzrasta. W rękach agentów jest los całego świata. Rozgrywające się w pociągu dramatyczne walki prowadzą wkrótce do rozwiązania zagadki - komu zależało, by bomba osiągnęła swój cel?

„Pociąg śmierci” - reż. David S. Jackson, wyst. Pierce Brosnan, Patrick Stewart, Alexandra Paul, Christopher Lee.

Lista przebojów

1. „Pociąg śmierci” reż. Davis S. Jackson,
2. „Ostatni Mohikanin” - reż. Michael Mann
3. „W imię ojca” - reż. Jim Sheridan
4. „Gra o przeżycie”

Listę przebojów opracowała wypożyczalnia Mira Video, Sochaczew, ul. Traugutta 32

Master Foods Poland poszukuje

do swojego nowego biura

w Parcelach Kożuszki k/Sochaczewa

współpracowników działu
obsługi biura i administracji

w zamian za dobrą i uczciwą pracę,

zaangażowanie, kwalifikacje,

doświadczenie

oferujemy dobrze płatną pracę

młodym, dynamicznie rozwijającym się
w przedsiębiorstwie.

Umiejętności obsługi komputera i możliwość posługiwania się jęz. angielskim bardzo mile widziane.

Listy z załączonym życiorysem oraz zdjęciem prosimy przysyłać na adres

Master Foods Poland

Parcele Kożuszki 96-500 Sochaczew

skr. nr 12 z dopiskiem „Administracja”



OGŁOSZENIA DROBNE

- Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne i antywłamaniowe - Kożłowski Targowa 12/18 tel. 258-20 ZS-4
- Tapetujemy mieszkania tel. 13-474. ZS-33
- Działkę 700 m² sprzedam z budynkami mieszkalnymi tel. 220-83 ZS-34
- Komis samochodów, sprzętu rolniczego i budowlanego. Autozłom. Parcele Kożuszki 60 k/Sochaczewa, tel. 238-66 ZS-262
- Swetry. Producent tel. 257-38. ZS-353
- Alarmy, zabezpieczanie mieszkań. tel. 228-55 ZS-423
- Videodomofony, tel. 228-55. ZS-424
- VAT, deklaracje podatkowe, rozliczenia roczne. Chopina 59 tel. 257-71 ZS-3
- Kupię mieszkanie w Sochaczewie do 30 m. Oferty skr. pocz 30 lub do redakcji. ZS-28
- Cyklinowanie - układanie parkietów (227-84) 55-35-66 wew. 246 ZS-30
- Sprzedam mieszkania tel. 13-474. ZS-33
- Działkę 700 m² sprzedam z budynkami mieszkalnymi tel. 220-83 ZS-34
- Kowalski Andrzej z Kocierzewa przeprasza personel dyskoteki „Gaga” w Rybnie. ZS-35
- Nerwice - bioterapia, relaksy, medytacje tel. 247-57. ZS-36
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 930 m² przy ul. Nadbrzeżnej 3 w Sochaczewie tel. Szczytno 410-45 (kier. 0-885). ZS-37
- Sprzedam Stara 200 stan bardzo dobry. Młodzieszyn, Krucza 3. ZS-39
- Solidny wynajmie nieduży lokal w centrum. Wiadomość w redakcji.

Koncert młodych muzyków

28 stycznia br. w Państwowej Szkole Muzycznej II st. imienia J.Elsnera w Warszawie, odbył się koncert młodych muzyków - pianistów, organizowany przez Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci i Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków.

Uczestnikami tego koncertu było 8 osób z różnych miast Polski: Gliwic, Lublina, Gdańska, które zostały wybrane na podstawie dotychczasowych osiągnięć. Z sochaczewskiej szkoły muzycznej na koncert ten zostały zaproszone aż dwie uczennice -

Katarzyna Kawczyńska z kl. IV działu dziecięcego, uczennica p.Joanny Niewiadomskiej-Kocik i Monika Ziółkowska z kl. I szkoły średniej, uczennica p. Zbigniewa Nasarzewskiego. Obie młode pianistki są laureatkami wielu konkursów organizowanych przez Centrum Edukacji Artystycznej.

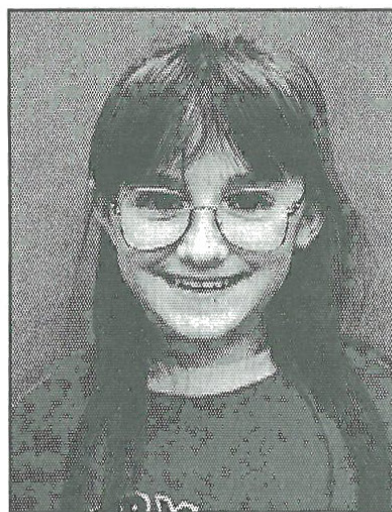
Katarzyna Kawczyńska - dotychczasowe osiągnięcia: II miejsce w Konkursie Pianistycznym - Warszawa 92 r., I miejsce w Regionalnym Konkursie Pianistycznym Warszawa 93 r., wyróżnienie w Kon-

kursie J.S.Bacha - Sochaczew 93 r., zakwalifikowanie do grupy



finalistów po Przeglądach Pianistycznych Warszawa 94 r., zakwalifikowanie do II Ogólnopolskiego Konkursu im. Janiny Garści w Stalowej Woli - 94 r., Wyróżnienie na II Wojewódzkich Przeglądach Ogólnopolskich - Sochaczew 94 r.

Monika Ziółkowska - III miejsce w Konkursie Pianistycznym - Warszawa 92 r., II



miejsce w Wojewódzkich Przeglądach Chopinowskich - Sochaczew 93 r., wyróżnienie

w konkursie J.S.Bacha - Sochaczew 93 r., III miejsce w Regionalnym Konkursie Pianistycznym - Warszawa 93 r., zakwalifikowana do grupy finalistów po Przeglądach Pianistycznych - Warszawa 94 r.

Gra tych uzdolnionych dzieci, stała się powodem do dyskusji ich pedagogów, jak również słuchaczy - profesorów Akademii Muzycznej w Warszawie, na temat ich dalszego rozwoju muzycznego.

Wyłonienie tej grupy młodych pianistów nie wiąże się jeszcze na tym etapie z przyznaniem stypendiów, lecz jest pomocą merytoryczną w dalszej edukacji.

Piotr Wojtczak

Podziękowanie

Dyrekcja Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im.Fryderyka Chopina w Sochaczewie, składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wspierają finansowo naszą placówkę.

W szczególności dziękujemy:

**Wojewodzie skierniewickiemu,
Burmistrzowi miasta
Zarządowi Spółki z o.o. - Energomontaż-Północ,
Dyrekcji Zakładów Boryszew S.A,
Zakładowi Brukarskiemu "Winnicki"
wójtom gmin - Teresin i Rybno.
oraz panu Krzysztofowi Sofulakowi**

Dotychczasowa pomoc już zaowocowała poziomem muzycznym solistów i zespołów szkolnych, które winny służyć podnoszeniu rangi miasta.

Przez cały ubiegły rok Gazeta Wyborcza prowadziła akcję pod hasłem "Rodzić po ludzku". Tysiące czytelników w swoich listach opisało horror szpitalnych obyczajów. Były też, jednak w zdecydowanej mniejszości, kartki chwające personel i przyjazną atmosferę. Reporterzy Gazety na oddziałach położniczych wielu szpitali w Polsce zbierali informacje od kadry, jak i od samych pacjentek. Wszystkie listy, także odpowiedzi na 50 pytań ankiety pozwoliły wydać pierwszy w Polsce przewodnik po szpitalach położniczych. Opisano ich 272. Wśród nich znalazł się także sochaczewski szpital. Na jakiej u plasował się pozycji? Ogólnie rzecz biorąc jest źle, ale w sąsiednim Łowiczu jeszcze gorzej.

W przewodniku oznaczony został dwiema gwiazdkami. Za to, że rodząca w pierwszym okresie porodu nie jest unieruchomiona na łóżku (może więc np. spacerować) - to pół gwiazdki, drugie pół za możliwość spotkania kobiety z rodziną, przy czym ta ostatnia może obejrzeć dziecko (nawet jeśli przez okienko w drzwiach, tak jak to odbywa się w Sochaczewie). Wreszcie całą gwiazdkę przyznano sochaczewskiemu szpitalowi za stworzenie tzw.

rooming in - sali poporodowej, gdzie mamy z dzieckiem przebywają razem, personel wykonuje wszystkie czynności z wyjątkiem karmienia i przewijania maluchów (chyba że zostanie poproszony o pomoc).

Z niewielkiej notki dowiadujemy się, że kobiety mogą wcześniej zobaczyć oddział. Jest sala przedporodowa, na samej porodowce dwa łóżka oddzielone parawanem, 6 sal poporodowych (3 - 4 łóżka

muje się o przebiegu porodu. Dziecko jest na brzuchu mamy tylko kilka minut, by powrócić do niej aż po dwóch godzinach.

Właśnie te zasady i konieczności uniemożliwiają nadanie dodatkowych gwiazdek (maksymalnie szpital zdobyć ich może 5), nie mówiąc już o serduszkach - tak oznacza się wyróżnienia specjalne. Jedno dostaje szpital, o którym pisze się w listach życiowych, dwa, gdy zachowanie per-

że pobyt w szpitalu był konsekwentnie opisywany jako koszmar, bez najmniejszego nawet przejawu życzliwości.

A inne szpitale? Taki Olsztyn - 5 gwiazdek, 5 serduszek ale nie z powodu wielkości miasta i statusu województwa, bo podobnie w małej Sokółce i Wrześni. Mało szpitali tylko z dwiema gwiazdkami (np.Nowe Miasto, Janów Lubelski, Bychawa, Pińczów, Jędrzejów, Piotrków Trybunalski). Ale bywa i gorzej - we wspomnianym Łowiczu, Radomsku, Ławie, Ostródzie - po jednej gwiazdce. A przekreślone serce w Kędzierzynie Koźlu, gdzie "chyba lepiej obchodzą się weterynarze ze zwierzętami przy porodzie" jak mówią pacjentki.

Co sądzą pacjentki o warunkach panujących w sochaczewskim szpitalu, jak oceniają pomoc lekarzy, kompetencje położnych? Opinie prosimy kierować do redakcji, ciekawsze zostaną wydrukowane (jeśli Państwo wyrażą zgodę), wszystkie zaś przekazane do Gazety Wyborczej, aby uzupełnić przyszłoroczne wydanie Przewodnika po szpitalach położniczych.

Beata Woźniak

Gwiazdki i serca

w każdej), 3 wc, 2 prysznic. Trzeba tu nosić szpitalną koszulę i szlafrok - zapewnia się, że są w przyzwoitym stanie.

Pomimo powyższych dogodności sochaczewski szpital nie plasuje się w czołówce najlepszych szpitali. Nie ma tu szkoły rodzenia, nie ma porodów rodzinnych, rodzina nie może wejść na oddział. Nie konsultuje się z kobietą podawanych leków ani wykonywanych zabiegów. Czasem, ale tylko na wyraźną prośbę, infor-

sonelu pozwoliło zapomnieć o tym, co nieprzyjemne, trzy, gdy personel był naprawdę miły i ludzki, cztery, gdy wszystkie listy były jednoznacznie pozytywne, chwające personel za wielką życzliwość, wreszcie pięć, gdy entuzjastycznych listów było co najmniej kilkadziesiąt.

Oddział położniczy w Sochaczewie nie dostał ani jednego serduszka. Ale, co ważne, nie dostał też ani jednego serca przekreślonego, co oznaczałoby,

Spotkania z przyrodą (4) Rezerwat "Krzywa Góra" (2)

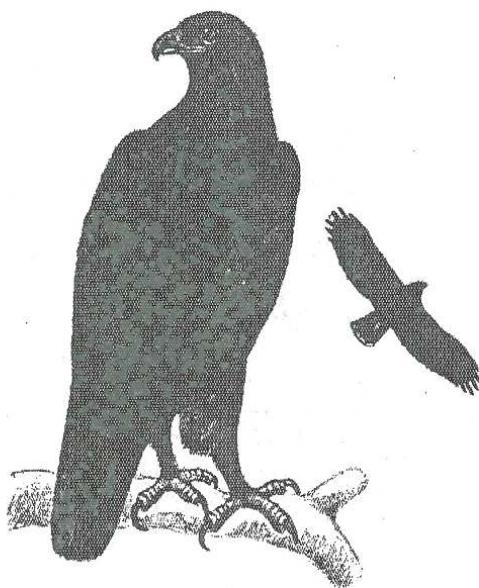
Rezerwat "Krzywa Góra", położony w centrum Puszczy Kampinoskiej, oddalony od siedzib ludzkich, zajmujący tereny zarówno wydymowe jak i bagienne, z różnorodną szatą roślinną jest prawdziwym matematnikiem zwierzyń.

Fauna rezerwatu cechuje się wielkim bogactwem. Żyje tu wiele gatunków zwierząt rzadkich, a nawet zagrożonych, występowaniem w skali kraju. Największym z nich jest łos, "herbowe" zwierzę Kampinoskiego Parku Narodowego. Długość ciała puszczańskich łosów dochodzi do 250 cm, wysokość w kłębie do 200 cm, waga samców do 450 kg. Kampinoskie łosie ze względu na kształt poroża zaliczane są do tzw. "badylarzy". Ich poroża są silnie rozczłonkowane, konarowate, podobnie jak u jeleni. Nie spotyka się natomiast na głowie samców charakterystycznych łopat z palczastymi wyrostkami. Na terenie rezerwatu łosie przez większą część roku żyją w podmokłym lesie Olszowym. Tam właśnie wiosną, na grądach, wśród mokradeł samice, zwane klempami, rodzą i wychowują potomstwo. Mimo tego, że łos boi się człowieka i z reguły schodzi mu z drogi, to w obronie łoszaka klempa może go zaatakować. Także potężne byki - samce przechodzą wtedy przez jej rewir z pokornie opuszczonym łbem. Podczas upałów, przebywające na bagnach łosie spędzają dużo czasu zanurzone w wodzie po szyję. Chronią się w ten

sposób przed ukąszeniami bąków i komarów. Dlatego lato i wczesna jesień nie są dogodnymi porami do obserwacji tego zwierzęcia. Łosia łatwiej można zobaczyć wiosną, gdyż wtedy wychodzi paść się na otwarte łąki, porośnięte jego największym przysmakiem - kaczęncami. Do spotkania z łosiem najłatwiej dochodzi zimą. Jesienią łosie opuszczają bagna i przenoszą się na okres zimy do młotników sosnowych, wyrządzając tam zresztą spore szkody. Łosie bowiem "spatują" tam, tzn. zdzierają porożem płaty kory z pnia także ogryzają młode pędy i korę, skazując drzewa na uschnięcie. Mimo, że łos jest okazałym zwierzęciem, wielkości konia, to "ginie" wśród drzew i trudno go zauważyć. Białawe nogi rozplywają się na tle pni brzóz, szaro-brunatna sierść ma identyczną barwę jak kora sosny.

Z grubszej zwierzyny spotkać można w rezerwacie również jelenie, dziki i sarny. Jelenie, których od dawna nie było w Puszczy Kampinoskiej, przed kilkunastu laty przywędrowały na ten teren z zachodu, prawdopodobnie z nadleśnictwa łąckiego lub gostynińskiego. Dzikie, podobnie jak łosie, kryją się głównie na niedostępnych bagnach. Wędrując jednak przez bór sosnowy często możemy znaleźć tam

ślady żerowania (tzw. buchtowania) dzików - zrytą ściółkę pod drzewami. Warto pamiętać, że takie dzikowe buchtowanie chroni las przed masowym pojawieniem się takich szkodników jak osnója gwiazdzista, strzygonia choinkówka, boreczniki, poproch cetyniak, barczatka sosnowka. Zachowując się cicho w czasie zwiedzania



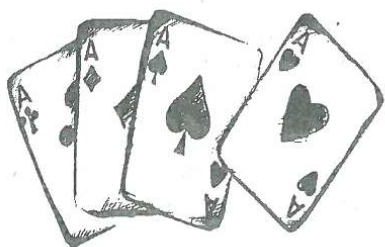
rezerwatu, często można zobaczyć zgrabną, smukłą sylwetkę sarny. Sarna jest najpospolitszym gatunkiem kopytnych występującym w Puszczy.

Fauna bogata jest też w drapieżniki. W grudniu 1992 roku przywieziono z Niemiec do Kampinoskiego Parku Narodowego 2 rysie samce. W lipcu 1993 roku przybyło jeszcze 5 samic. Na początku 1994 roku, po adaptacji w nowym środowisku, zwierzęta wypuszczono na wolność. Ze względu na to, że w rezerwacie spotkać można wiele dzikich, niedostępnych miejsc i żyje sporo zwierzyny stanowiącej pokarm tego drapieżnika, Jest wielce prawdopodobnym, że ryś - największy przedstawiciel ro-

dziny kotowatych w Europie - znalazł tu sobie ostoję. Z mniejszych drapieżników żyją na tym terenie: lisy, borsuki, kuny leśne, tchórze, gronostaje i łasice. Rezerwat "Krzywa Góra" to również królestwo ptaków. Na bagnach zakłada gniazda jeden z największych gatunków ptaków żyjących w Polsce - żuraw. W dzikich leśnych ostępach gniazduje inny okazały i rzadki ptak - bocian czarny zwany hajstrą. W rezerwacie "Krzywa Góra" dogodne miejsce do gniazdowania znajduje wiele gatunków ptaków drapieżnych. Obok, dosyć pospolitego, myszolowa występują tu - jastrząb gołębiarz, krogulec będący miniaturą jastrzębia i łowiący drobne ptaki wróblowate, trzmiełojad - (nie poluje on jak inne ptaki drapieżne, na ptaki i ssaki, lecz żywi się osami i pszczołami), kobuz - mały gatunek sokoła polujący na drobne ptaki, nawet tak szybkie i zwinne jak jaskółki czy jerzyki i na duże owady czy wreszcie pustułka, polująca nad terenami otwartymi, gdzie można ją obserwować jak zawisa w powietrzu z opuszczonym ogonem, wypatrując drobnych gryzoni. Największą rzadkością wśród ptaków drapieżnych w rezerwacie jest orlik krzykliwy. Ten najmniejszy z rodzimych orłów wpisany został do "Czerwonej Księgi" zwierząt polskich jako gatunek rzadki i zagrożony występowaniem. Jest to ptak o ziemistobrunatnym upierzeniu, osiągnięty rozpiętość skrzydeł 145-160 cm. Orliki krzykliwe żywią się żabami, węzami, jaszczurkami, gryzoniami. Jak na orły przystało, pokarm zdobywają w nietypowy sposób - polują bowiem na ziemi, wędrując po podmokłych łąkach.

Leszek Nawrocki

Wróżka Astralia odślania karty



Dlaczego inni...?

Od dzieciństwa, jak tylko pamiętam, zawsze miałam do czynienia z biedą. W domu rodzinnym ledwo starczało na chleb i zupę. Cała piątka rodzeństwa, wiecznie wychudzona, z latami na ubraniach, wychowała się zdrowo tylko

dzięki babce, która nauczyła nas wykorzystywać zioła, leśne owoce itp. Przypominam sobie jak bardzo smakowała nam surówka z mlecza i cebuli, skropiona serwatką lub jajecznica z lebiadą.

Nie miałam żadnego posagu i za mąż wyszłam za biedaka, który potrafił połowę miesięcznej wypłaty "przełać" w gardło.

Trójkę dzieci wychowałam więc w podobnych warunkach w jakich sama dorastałam. Teraz jestem 56 letnią wdową. Mieszkam z 23 letnią córką, która, po skończeniu szkoły średniej, musiała podjąć pracę. Niestety, obecnie jest na zasiłku dla bezrobotnych. Synowie założyli swoje rodziny, zaczynając od zera, licząc tylko na życzliwość teściów. Utrzymuję się z nędznej renty po mężu i zastanawiam się, czy całe

moje życie będzie polegało na zmaganiach z niedostatkiem i biedą. Dlaczego inni mają, co dusza zapagnie, a ja mogę tylko o tym pomarzyć?

Proszę, niech pani powie, czy kiedykolwiek los się do mnie uśmiechnie?

Sabina z okolic Sochaczewa

Tak, pani Sabino los uśmiechnie się do pani i to dość szybko. Postawiłam karty na układ horoskopowy. Wynika z niego, że to przeznaczenie "karało" panią w ten sposób. W dniu pani urodzin, w 1939 roku, znalazły się w pani horoskopie dwie planety Pluton i Saturn i to w antagonistycznym aspekcie. To one miały do tej pory niszczyielski wpływ na pani byt.

Astrologi twierdzą, że co 7 lat następują zmiany w żywocie człowieka. Pani musiała czekać 8 razy po 7 lat. 23 listopada

1995 r. ze znaku Skorpiona odchodzi Pluton i od tego momentu życie pani zacznie się odmieniać.

Najpierw córka znajdzie pracę i nie minie pół roku jak otrzyma zdumiewającą ofertę awansu. Zaznaczy się wpływ planety Wenus i córka wpadnie w oko synowi szefa firmy, który "straci dla niej głowę". Obdarzy ją miłością, pieniędzmi i dwójką dzieci. Dalej losy pani potoczą się jak w bajce. Zamieszka pani w luksusowym domu, zajmując się gospodarstwem córki i wnuczętami. Młodzi zaś, będą pomnażać majątek. Muszę dodać, że i pani znajdzie adoratora, uroczego starszego pana z rodziny zięcia.

Życzę szczęścia. Szkoda tylko, że na uśmiech losu trzeba było tak długo czekać.

Astralia

Terapeuta radzi

Ostrożnie z kawą

Miłośników naparu z ziaren rośliny "cafea" jest coraz więcej. Kawa zawładnęła naszym życiem rodzinnym, towarzyskim, gospodarczym i politycznym. Nawet na wsi, gdzie długo przekonywano się do spożycia "małej czarnej". Jest ona najbardziej skutecznym stymulatorem ośrodkowego układu nerwowego. Kofeina bowiem zwiększa we krwi koncentrację związku chemicznego zwanego seromina, który działa pobudzająco na ośrodki naczynioruchowe mózgu. Jednocześnie następuje wzrost siły skurczów mięśnia sercowego oraz zwiększenie ich częstotliwości.

Jest to korzystne dla ludzi z obniżonym ciśnieniem krwi. Oni mogą pozwolić sobie nawet na 2 filiżanki kawy dziennie, zwłaszcza, gdy poprawia im to samopoczucie.

Niektóre jej komponenty sprzyjają rozpadaniu się tłuszczów we krwi, zmniejszają apetyt oraz obniżają zawartość cukru w organizmie.

Jednak ludzie z nadwagą lub cukrzycą powinni bardzo uważać. Kawa jest raczej dla nich niewskazana ze względu na nadciśnienie tętnicze. Zarówno przy otyłości jak i cukrzycy może wystąpić stopniowa utrata elastyczności i przenikalności naczyń krwionośnych, a także zakłócenia czynności serca, przy czasowym podwyższeniu przez kawę ciśnienia.

Istnieje również zależność między ilością wypitej kawy a występowaniem zawału serca.

Małej czarnej powinny również unikać osoby skłonne do alergii. Powoduje ona bowiem pojawienie się wysypek, obrzęków, czasem duszności.

Używką ta ma sporo grzechów na sumieniu, a jeśli jest naszym ulubionym napojem należy odnosić się do niej z należytą rezerwą.

Niedociśnieniowcom zalecam picie kawy posłodzonej, a niejadkom proponuję jeszcze dodanie śmietanki.

Przykładowe nowe ceny usług pocztowych, obowiązujące od 1 lutego 1995 roku

1) Listy

- list zwykły
- do 20g - miejscowy - 0,35 zł
- zamiejscowy - 0,45 zł
- ponad 500 g - miejscowy - 1,20 zł
- zamiejscowy - 1,50 zł
- list polecony - opłata jak za list zwykły (uzależniona od wagi) plus opłata za usługę specjalną - 1,20 zł
- list ekspresowy - 1,50 zł
- list wartościowy zwykły: do 20 g - 1,50 zł
- od 500-1000g - 3 zł

2) Karta - 0,35 zł

3) Paczki

- do 1 kg - 1,50 zł
- 3-5 kg - 4,50 zł
- 10-15 kg - 10 zł
- powyżej 15 kg - dopłata 2 zł za 1 kg
- paczka ekspresowa jest droższa o 100%
- paczka chroniona - droższa o 50%

4) Przekazy pocztowe

- do kwoty 20 zł - 1 zł
- powyżej 50 zł do 75 zł - 3,5 zł
- powyżej 75 zł do 100 zł - 4,5 zł



SPORT

Sport szkolny

W piątek w hali Orkanu w turnieju koszykówki dziewcząt, zorganizowanym w ramach sportowych propozycji na ferie, wystartowały 3 zespoły: Liceum Ogólnokształcącego, Szkoły Podstawowej nr 4 i jeszcze jeden zespół z tej szkoły o nazwie Bezimienne (były to dziewczynki z kl.VI). Wyniki: LO - SP nr 4 10:23; SP nr 4 - Bezimienne 36:6, LO - Bezimienne 28:10. Tak więc zdecydowanym zwycięzcą turnieju została SP nr 4.

Piłka nożna

W rozegranym w sobotę w meczu towarzyskim sochaczewski Orkan na swoim boisku zremisował z Błonianką Błonie 3:3.

2 bramki dla naszego zespołu zdobył - Tomasz Ambroży, a 1 - Piotr Zalejski.

Orkan grał w składzie: Radzio - Wrzesiński, Ambroży, Foryszewski, Pawlak, Zalejski, Wróblewski, Brzeski, Sobolewski, Dorywalski, K.Orliński.

Ponadto grali: Basiak, A.Orliński, Bryński, Łuczak, Przybysz, Kasza, Frank, Brodowski, Dziegielewski.

Remis padł także w niedzielnym spotkaniu Bzury Chodaków z wyżej notowaną Pogonią Grodzisk Maz. 4:4 (3:3)

Bramki dla Bzury: - Szymański, Dmoch, Wyrwas, Szypszak.

Bzura: J.Brzeziński - Szajewski, Kacprzak, Dmoch, Wiśniak, Szymański, Basiński, Łukawski, Grzybowski, Wyrwas.

Ponadto grali: Wójcik, Szymonowicz, A.Brzeziński.

Przygotowująca się do rozgrywek chodakowska Bzura rozegrała dobry mecz.

Mimo iż nasi zawodnicy jako pierwsi stracili bramkę już w 4 min. z rzutu karnego to później gra się wyrównała i Bzura była nawet lepszym zespołem.

Przy wyniku 4:3 dla gości, tuż przed końcem meczu, Grzegorz Szypszak zdecydował się na indywidualną akcję i pięknym strzałem z około 20 m w samo "okienko" wyrównał na 4:4.

* * * * *

Podczas halowego turnieju piłkarskiego trampkarzy, rozegranego w sobotę w Łowiczu, wśród siedmiu startujących drużyn Orkan Sochaczew zajął piąte miejsce przegrywając

trzecią lokatę tylko gorszą różnicą bramek.

Wyniki naszego zespołu:

0:2 z Polonią Warszawa, 0:1 z Petrochemią Płock, 0:0 z Pelikanem I Łowicz, 1:12 z MKS-em Kutno (bramka Daniel Wójcik) 3:1 ze Stoczniewcem Płock (Michał Almert, Damian Rogowski, Daniel Wójcik).

Bardzo dobrze zorganizowany turniej wygrał zespół Petrochemii Płock, a trener zadowolony jest z wyniku, choć zespół wypadł poniżej oczekiwań.

Orkan grał w składzie: Kułiński, Kupiec, Łukasik, Rogowski, Wójcik, Śmigiera, Sikora, Botorowicz, Almert, Wróblewski, Śmielak, Rejczak.

11 lutego 1995 trampkarze wezmą udział w turnieju w Skierniewicach.

Cudze chwalicie...

Podsumowane zostały sportowe osiągnięcia województwa i klubów w 1994 roku. W młodzieżowej punktacji wojewódzkiej wygrała zdecydowanie Warszawa. Skierniewice uplasowały się na 32 miejscu, tuż za Elblągiem, a m.in. przed Radomiem i Częstochową. W punktacji klubowej wygrał Śląsk Wrocław przed Legią Warszawa. Z klubów naszego

województwa najwyżej, bo na 175 pozycji, sklasyfikowany został MKS Orkan Sochaczew, wyprzedzając o 13 lokat Górniki Zabrze. Mazowsze Teresin znalazło się na 218 miejscu. Dopiero 224 jest Ruch Chorzów, a np. Boruta Zgierz - 273.

Oczywiście młodzieżowcy Orkanu (juniorzy, juniorzy młodszy i młodzicy) okazali się najlepszym klubem woj. skierniewickiego wyprzedzając Start Skierniewice. Na sukces sochaczewian zapracowali zawodnicy rugby, judo i tenisa stołowego. W klasyfikacji wojewódzkiej na 3 miejscu jest Mazowsze Teresin (tucznictwo i zapasy). Klub z Teresina wygrał z kolei przed Cyklistą Żyrardów w łącznym podsumowaniu wyników młodzieżowców i seniorów w zawodach rangi mistrzowskiej. Także w tej klasyfikacji, choć seniorzy nie dołożyli żadnej zdobyczy, na wysokim trzecim miejscu jest MKS Orkan, wyprzedzając 15 dalszych sklasyfikowanych drużyn województwa. Pracującym z młodzieżą szkoleniowcom Mazowsza i Orkanu życzyć wypada kontynuowania owocnej pracy.

Jarosław Skowroński

♈ Baran 21.III. - 20.IV.

Z nową energią ruszaj do nowych zobowiązań. To naprawdę ciekawe zadanie da Ci satysfakcję, choć nieco wymęczy. I nie będzie to tylko satysfakcja moralna. Dobra passa zawodowa potrwa zresztą dłużej, ale teraz trzeba zrobić krok we właściwym kierunku. Koniec tygodnia przyniesie dziwny sukces osobisty.

♉ Byk 21.IV. - 21.V.

Koniec tego tygodnia przyjmiesz z ulgą i nadzieją. Dni będą wypełnione męczącą, mało twórczą pracą. Dużo spraw domowych, z gatunku pilnych i najpilniejszych, dużo bieganiny wokół spraw oczywistych. Ale spotkanie 11 lutego sprawi, że zapomnisz o wszelkich kłopotach. To będzie piękny dzień.

♊ Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Przekonywanie osoby, która ma własne, diametralnie odmienne zdanie, to zadanie niemal ponad siły - a właśnie takie zadanie stoi przed Tobą. Jeśli Ci się uda - wszyscy skorzystają. Nie posuwaj się jednak do gróźb. Uwierz w swój urok i za ryzykuj szczerą wypowiedź. Nie martw się postępowaniem Byka. To nie Twój problem.

♋ Rak 22.VI. - 22.VII.

Spotkanie w środku tygodnia nie będzie tak przykre, jak się obawiasz, ale też nie przeprowadzisz wszystkiego, na czym ci zależy. Wieczór 11 lutego wynagrodzi Ci wszystkie niedogodności. A później odpocznij, daj dwa dni tylko sobie. Żadnych spotkań, żadnych spraw do załatwienia. Wycisz się.

♌ Lew 23.VII. - 22.VIII

Rozpamiętywanie spotkania sprzed dwóch tygodni naprawdę nie ma sensu. Raczej skoncentruj się na sprowokowaniu następnej tego typu imprezy, a znajdą się na niej osoby, które teraz są Ci potrzebne. Musisz bardzo uważać na zdrowie. W pracy

kłótnie i niesnaski - nie włączaj się w to, stój z boku.

♍ Panna 23.VIII. - 22.IX.

Przed Tobą duża i radosna uroczystość, daj sobie zatem trochę więcej czasu na jej staranne przygotowanie. Nie odkładaj na ostaną chwilę decyzji o wyjeździe, a planując go koncentruj się na swoich wymaganiach. Zmuszanie Koziorożca do postępowania po Twojej myśli będzie męczące i nieskuteczne.

♎ Waga 23.IX. - 23.X.

Wracasz do formy i do normy. Wprawdzie ten tydzień niesie ze sobą jeszcze nieco zamieszania, ale to w ostatecznym rozrachunku nie będzie przykre. W pracy spokojna, stara robota wraca znów do Ciebie. Ktoś zwróci się do Ciebie z pozornie błahą prośbą - okaż serce, bo to wołanie o pomoc.

♏ Skorpion 24.X. - 22.XI.

Tydzień domowy. Spokój, cisza, normalne obowiązki, normalne sprawy, aż się będziesz dziwić. Powoli stosunki w pracy będą się normalizować. Naraziłeś się jednak Bliźniakowi i będzie potrzebna jakaś gałązka oliwna. Odpocznij.

♐ Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Nawiąż sympatyczną więź z bliskim Ci Koziorożcem, bo potrzebuje tego. Nadal pilnuj spraw zawodowych, bo lada chwila, może na wyciągnięcie ręki, pojawi się coś intrygującego i zajmującego. Należałoby nieco więcej uwagi poświęcić sztuce, zrobić coś nie tylko dla siebie, ale i dla innych. Dobre zdrowie i energia pozwolą ci wypełnić wszystkie, liczne zobowiązania.

♑ Koziorożec 22.XII. - 20.I.

To ostatni tak męczący dla Ciebie tydzień, wypełniony sprawami, których nie lubisz. Później będzie radość i zabawa, zmacona nieco krytycznymi uwagami Bliźniaka. Przyjmij propozycję Wodnika. Jeśli się zgodzisz na wspólne przedsięwzięcie, to naprawdę nie

pożałujesz. Zdrowie znów będzie doskonałe, a dolegliwość, którą się martwiłeś, przeminie bez śladu.

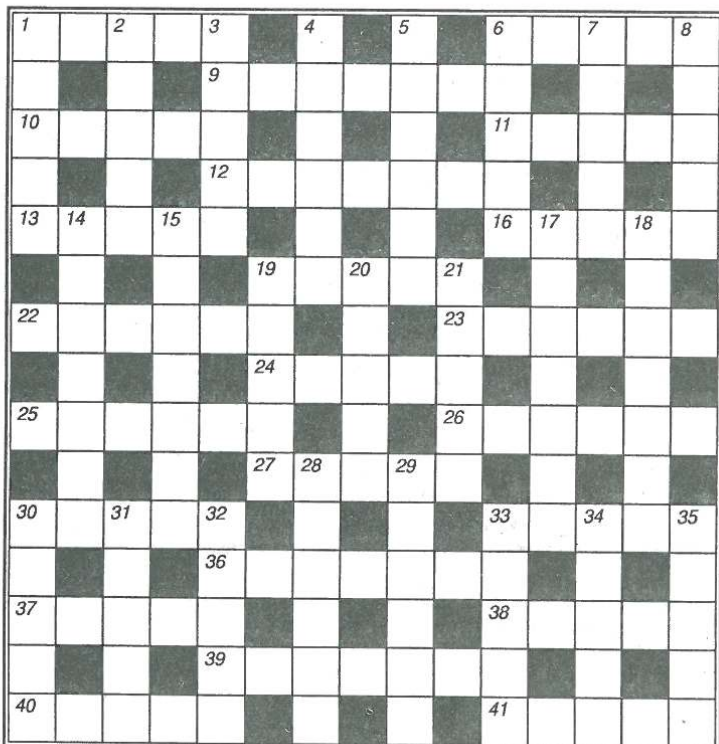
♒ Wodnik 21.I. - 20.II.

Ten tydzień przemknie na rozlicznych przygotowaniach do ważnej dla Ciebie imprezy. Szykuj się na niespodziankę. Od właściwej reakcji wiele będzie zależało. Jak zwykle, pamiętasz o obowiązkach, ale czy pamiętasz o sobie? Nie lubisz tego, ale 2 wypełnij kupon totka i nie ukrywaj uczuć.

♓ Ryby 21.II. - 20.III.

Wreszcie nadejdzie wiadomość o długo oczekiwanej podwyżce. Spotkaj się z tej okazji z przyjaciółmi. Rozstanie na jakiś czas z bliską osobą jest nieuchronne i dobrze wam zrobi. Skorzystaj wreszcie z oferty nowej znajomej. I wydaj trochę pieniędzy na siebie. Dobry czas na spotkania towarzyskie.

Nasze mądrości codzienne



Poziomo:

1 - potrawa z mielonego mięsa, 6 - wielki poeta angielski, pod jego wpływem był m.in. A. Mickiewicz, 9 - rodzaj siodła, 10 - rzeka we Francji, 11 - inaczej bez, 12 - stan organizmu nie dotkniętego chorobą, 13 - zakaźna choroba wirusowa, 16 - głos męski, 19 - grecka bogini, 22 - psi głos, 23 - szczegóły, 24 - podnośnik, 25 - miejsce kłęski wojsk Żółtkiewskiego w bitwie z Turkami, 26 - miejscowość k. Siedlec, miejsce zwycięstwa wojsk polskich nad rosyjskimi, 27 - znany, nieżyjący już brazylijski automobilista, 30 - zgiełk, wrzawa, 33 - były prezydent Egiptu, 36 - stosowany jest w lornetkach i mikroskopach, 37 - marszałkowska lub dynamitu, 38 - rodzaj topaty, 39 - miasto nad Bugiem, 40 - statki rybackie, 41 - roślina warzywna.

Pionowo:

1 - zespołowa jazda saniami, 2 - myśliwskie psy, 3 - wada, usterka, 4 - broń szermiercza, 5 - reformator kościoła, 6 - utwór sceniczno-muzyczny, 7 - zwój papieru, 8 - morski drapieżnik (wspak), 14 - pingpongowa lub tenisowa, 15 - poszwa, 17 - podium, 18 - fornir, 19 - góry w Afryce, 20 - imię męskie, 21 - miasto we Włoszech nad Adriatykiem, 28 - wydawca, 29 - in. peleng, 30 - znany polski podróżnik, autor wielu reportaży emitowanych w TV, 31 - dawna miara pojemności, 32 - spoiny, 33 - szkło używane do wyrobu imitacji drogich kamieni, 34 - ojciec Ikara, 35 - dawna srebrna moneta.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości 10 złotych w gotówce.

Rozwiązanie krzyżówki nr 164

Poziomo: JUREK, DEMON, UCHWAŁA, NUGAT, NANDU, INSPEKT, TIARA, EPOKA, DYWAN, STRZAŁ, INKASO, UZNAM, SYGNET, GRAJER, OPARY, MAKRO, AKTYW, PARAPET, DARMO, ŁAJBA, KWATERA, ŁYZKA, SĄDŁO.

Pionowo: JENOT, RUGIA, KUTIA, CHUSTY, KALETA, DANTE, MANRO, NAUKA, INTRYGA, REZONER, POKLASK, KASTETY, DŁUTO, WINDA, NIMFY, PORTAL, RUPIEC, MODUŁ, KURAZ, OPOKA, ATLAS, TOJAD, WIANO.

Nagrodę wylosowała Maria Wiśniewska z Sochaczewa